

KS. MICHAŁ SOPATA

Ciężkowice

PAN JEZUS MIŁOSIERNY

Sanktuarium w Ciężkowicach z pewnością nie jest obecnie tak znane i niewiedzane jak niektóre Sanktuaria Pańskie w diecezji Tarnowskiej. Nie można jednak Sanktuarium ciężkowickiego zaliczyć do sanktuariów zapomnianych lub obecnie nie istniejących. Dowodem aktualnej żywotności tego Sanktuarium jest zachowana pamięć wśród wiernych mieszkających obecnie w różnych stronach Polski. Każdego prawie roku przychodzą do parafii listy z pytaniem, czy w Ciężkowicach istnieje jeszcze Obraz Pana Jezusa Miłosiernego, który utkwiał im żywo w pamięci, gdy mieszkali na terenie Polski Południowej i pielgrzymowali do Ciężkowic. Przychodzą nawet listy z zagranicy z prośbą o przysłanie obrazka Pana Jezusa Miłosiernego lub udzielenie potrzebnej informacji. Do takich listów należy np. list Magdy Benkowej z Cieszyna z 20 X 1981 r. Píše ona „Kra-ży wśród naszych wierzących wieść, iż



w waszym nowym kościele jest Obraz, który przed kilkadziesiąt laty cudem ocalał z pożogi, która pochłonęła wasz stary kościół. Bardzo bym chciała... zobaczyć ten Obraz... Zwracam się z prośbą... czy w waszym kościele znajduje się wyżej wspomniany Obraz i czy wasz kościół bywa w soboty otwarty”¹. Nie ma miesiąca, aby ktoś z sąsiednich parafii, czasem nawet z Tarnowa nie przyjechał do Ciężkowic z prośbą o odprawienie Mszy św. przed Obrazem Pana Jezusa Miłosiernego w jakiejś ważnej potrzebie. Nie uległ całkowitej zagładzie ruch pielgrzymkowy z okazji odpustu do Pana Jezusa Miłosiernego w uroczystość Zesłania Ducha Św. Z dawnych licznych pielgrzymek zachowała się pielgrzymka z parafii Tęgorborze i Tropie. W 1981 r. zdawało się, że pielgrzymka ta z powodu choroby przewodnika zaniecha swej wędrówki. Przewodnik pielgrzymki na skutek wylewu i doznanego częściowo paraliżu jeszcze na kilka dni przed odpustem leżał ciężko chory, a gdy zbliżał się dzień pójścia do Ciężkowic nagle poczuł się lepiej i przewodniczył pielgrzymce. Pomimo upału

¹ Archiwum Kancelarii Parafialnej w Ciężkowicach. Teczka; Kult Pana Jezusa Miłosiernego.

i uciążliwej drogi nie tylko nie pogorszył się stan jego zdrowia, ale czuł się znacznie lepiej. Łaskę tę — jak sam oświadczył — zawdzięcza Panu Jezusowi Miłosiernemu. Na uroczystość odpustową nadal przychodzą prywatnie liczni wierni z sąsiednich parafii a wielu z nich udział w odpuszczeniu uważa za swój obowiązek. Wyrazem kultu są również liczne Obrazy Pana Jezusa Miłosiernego, które znajdują się po domach nie tylko w najbliższej okolicy, ale także w dalszych miejscowościach. Żyje nadal Sanktuarium Pana Jezusa Miłosiernego w Ciężkowicach, chociaż nie promieniuje ono taką sławą, jaką cieszyło się przed rozbiorami Polski, czy w latach niewoli.

Sanktuarium jest związane z Obrazem Pana Jezusa Miłosiernego, który znajduje się w kościele w wielkim ołtarzu. Obraz ten należy do grupy obrazów „Ecce Homo”. Tak jest również nazwany w protokole odnalezienia tego Obrazu w kościele mariackim w Krakowie w 1753 r.² Obecne rozmiary Obrazu wynoszą 71×53 cm. Prawdopodobnie był to Obraz o większych rozmiarach, ale w skutek zniszczenia został on obcięty. Trudno jednak dzisiaj ustalić, kiedy to nastąpiło i jakie były jego pierwotne rozmiary. Roczniki Diecezji Tarnowskiej podają, że jest to Obraz malowany na drzewie³, co jednak nie znalazło potwierdzenia, gdy w 1982 r. zdjęto Obraz celem poddania go zabiegom konserwatorskim. Okazało się, że jest on malowany na płótnie i należy do obrazów starodawnych. W ciągu wieków a prawdopodobnie w 1830 r. podczas pożaru kościoła uległ on poważnemu uszkodzeniu. Chociaż nie ma na ten temat spisanych dokumentów. Prowadzone obecnie prace konserwatorskie wykazały, że był on kilkakrotnie przemalowywany i poważnie zniekształcony. W miejscu uszkodzenia płótna wymalowano ręce, zamalowano na ciele ślady krwi i zmieniono układ szat⁴. Prześwietlenia Obrazu i usunięcie werniksu wykazały niezgodność nakładanych co najmniej trzech warstw kolejnych przemalowań. Uzewnętrzniły się wtedy rysy pierwotnego Obrazu, lecz są one bardzo zniszczone. Wobec tego postanowiono pozostawić przemalowania tam, gdzie brak jest pod nimi oryginału, a usunąć je w tych częściach, gdzie zmieniają one drastycznie układ dłoni i rąk Chrystusa. Nadal trwają prace konserwatorskie Obrazu i zostanie on częściowo przywrócony do pierwotnej formy. Być może, że obecne prace konserwatorskie w sposób eksperymentalny pozwolą na określenie pochodzenia Obrazu. Istnieje nieprzerwana tradycja i spisana w późniejszych opracowaniach, że Obraz jest poświęcony przez papieża i darowany proboszczowi z Ciężkowic. Dotychczas jednak nie znaleziono ani w archiwach polskich ani rzymskich dokumentu stwierdzającego ten fakt. Być może, że problem ten zostanie kiedyś wyjaśniony.

Nie można również ustalić dokładnej daty sprowadzenia Obrazu. Dotychczas w tej sprawie były podawane dwie daty.

Pierwsza wersja wymienia rok 1632. Datę tę podają roczniki diecezjalne⁵, wymienia ją teka konserwatorów Galicji Zachodniej⁶, wspomina o niej sekretarz biskupa Ignacego Łobosa na posiedzeniu Komisji Konserwatorów dnia 16 X 1890 r.⁷ Data ta jest również wymalowana w latach 1946—1948 na skle-

² Acta P.R.D. Nicolai in Lipe, Canonici Vicarii in Spiritualibus, et Officialis Generalis. Cracoviae, pag. 376 (brak roku wydania).

³ Schematyzm Diecezji Tarnowskiej za rok 1977, Tarnów, str. 116.

⁴ A. Stefański, *Opis prac konserwatorskich obrazu „Ecce Homo z Ciężkowic*, Kraków 1983 r. Archiwum Kancelarii Parafialnej w Ciężkowicach. Tezka; Kult Pana Jezusa Miłosiernego.

⁵ Schematyzm Diecezji Tarnowskiej za rok 1977, jw., str. 116, Rocznik Diecezji Tarnowskiej na rok 1972, Tarnów, str. 97.

⁶ *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 1, Kraków, str. 110—111.

⁷ Tamże, str. 341.

pieniu bocznej nawy kościoła w Ciężkowicach. Według tej wersji od sprowadzenia Obrazu minęło już 350 lat.

Wersja druga podaje rok 1682. Datę tę wymienia protokół fundacji i legatów w Ciężkowicach z 1800 r.⁸, książeczka z 1894 r. o cudownym Obrazie Pana Jezusa Miłosiernego uwzględniająca poprzednie opracowania w tej dziedzinie⁹, oraz odezwa ks. Jacka Michalika proboszcza w Ciężkowicach, wydana z okazji konsekracji kościoła w 1904 r.¹⁰ Wersja ta łączy sprowadzenie Obrazu z odsieczą wiedeńską. W obliczu niebezpieczeństwa tureckiego papież Innocenty XI zwrócił się o pomoc do różnych monarchów Europy, w tym i do króla polskiego Jana Sobieskiego o podjęcie działań w obronie chrześcijaństwa. Do Rzymu udawali się liczni pielgrzymi, aby prosić Boga o pomoc w walce z Turkami. Między pielgrzymami znalazł się także proboszcz z Ciężkowic, który otrzymał w darze pobłogosławiony przez papieża Obraz¹¹. Wspomniane opracowania nie wymieniają jednak nazwiska księdza, który ten Obraz otrzymał. Nazwiska księdza nie można również ustalić na podstawie spisu kapłanów pracujących w parafii Ciężkowice. Wprawdzie spis podaje nazwiska kapłanów od 1664 r., ale dopiero od 1759 r. przy ich nazwiskach są podane daty rozpoczęcia pracy¹². Według tej wersji od sprowadzenia Obrazu minęło 300 lat. Wobec braku oczywistych dokumentów trudno dzisiaj orzec, która z tych wersji jest prawdziwa, ale wydaje się, że dokumenty starsze przemawiają na korzyść sprowadzenia Obrazu w 1682 r. Wobec Jubileuszu 300-lecia sprowadzenia Obrazu 50 lat nie odgrywa zbyt wielkiej roli. Od sprowadzenia Obrazu historia kultu Pana Jezusa Miłosiernego jest podawana jednakowo we wszystkich opracowaniach.

Na szczególne podkreślenie zasługuje udział wiernych parafii Ciężkowice w trosce o rozwój kultu Pana Jezusa Miłosiernego, w staraniach o uznanie Obrazu za cudowny, w kłopotach z jego sprowadzeniem do Ciężkowic i zapewnieniem stałego kultu i dalszego jego rozwoju. Swoją postawą i działalnością dali oni wyraz szczególnej czci wobec Pana Jezusa Miłosiernego i na długie lata uprzedzili Dekret Soboru Watykańskiego II O Apostolstwie Świeckich. Oto kilka charakterystycznych szczegółów.

Przywieziony z Rzymu Obraz znajdował się początkowo w prywatnym mieszkaniu księdza, lecz z powodu dziwnych zjawisk został przeniesiony do kaplicy zamkowej, a później do kościoła. Od tej chwili kult Pana Jezusa Miłosiernego zaczął się szybko rozwijać. Z tego powodu powstały jakieś trudności, połączone z zarzutami, że kult jest nielegalny, ponieważ Obraz nie posiada dekretu władzy kościelnej stwierdzającej jego cudowność. To stało się powodem, że w imieniu parafian ciężkowickich Jakub i Maciej w 1720 r. pojechali do Krakowa, aby w Kurii uzyskać taki dekret. Ich starania nie dały jednak rezultatu. Dnia 19 VII 1720 r. parafianie otrzymali odpowiedź, że Kuria nie może wydać takiego dekretu, dopóki w tej sprawie nie zostanie przeprowadzone szczegółowe badanie. Do czasu wyjaśnienia tej sprawy Obraz należy

⁸ Prothocollum Foundationum et piarum Legationum in Civitate Ciężkowice 1800 anni erectum. Archiwum Kancelarii Parafialnej w Ciężkowicach, nr 5/5.

⁹ *Historia cudownego obrazu i kościoła w Ciężkowicach* (brak autora). Tarnów 1894.

¹⁰ Krótki rys historii kościoła słynnego cudownym obrazem Pana Jezusa Miłosiernego w Ciężkowicach. Oprac. Komitet Budowy Kościoła w Ciężkowicach; ks. J. Michalik, proboszcz, oraz Członkowie Komitetu. Tarnów 1904 (brak paginacji).

¹¹ *Historia cudownego obrazu i kościoła w Ciężkowicach*, jw. str. 16—17.

¹² Elenchus Omnium Parochorum, Administratorum, Capellanorum localium, Cooperatorum Parochiae in Ciężkowice... Archiwum Kancelarii Parafialnej w Ciężkowicach.

zdeponować w Kurii w Krakowie¹³. Proboszczem w Ciężkowicach był wtedy ks. Józef Toporski, kanonik krakowskiej kapituły katedralnej i nie znając faktów związanych z kultem Pana Jezusa Miłosiernego zgodził się na przewiezienie Obrazu. Z pośród parafian nie było chętnych do przewiezienia Obrazu, aż wreszcie podjęli się tego Burek i Małopolski z Ciężkowic. W Krakowie zaginął ślad po Obrazie a w Ciężkowicach znikła także nadzieja uzyskania potrzebnego dekretu, choroba zaś i śmierć Burka i Małopolskiego oraz ogromny pożar miasteczka uznano powszechnie jako karę Bożą za wywiezienie Obrazu¹⁴.

Cudowność Obrazu została potwierdzona dzięki nadzwyczajnemu wydarzeniu, jakie miało miejsce w Krakowie w 1753 r. W połowie XVIII w. pracowało w Krakowie trzech braci kapłanów, pochodzących z Ciężkowic z rodziny Słowińskich; ks. Adam, ks. Zygmunt i ks. Jan. Ich ojciec pracował jako dzwonnik przy kościele w Ciężkowicach. Synowie kapłani sprowadzili do Krakowa swoich rodziców, aby im ulżyć w starości i otoczyć ich opieką. Zaczyn dzwonnik z Ciężkowic nie chciał jednak siedzieć bezczynnie i został kościelnym przy kościele Najśw. Maryi Panny w Krakowie. Pan Bóg zesłał jednak na tę rodzinę ciężki krzyż. Ks. Jan poważnie zachorował i utracił wzrok. O zdrowie ociemniałego syna i brata modliła się cała rodzina. Pewnego razu ociemniały kapłan usłyszał we śnie głos; starał się o Pana Jezusa Miłosiernego z Ciężkowic. Nie przywiązywał do tego wydarzenia specjalnej wagi, dopóki po raz drugi nie usłyszał we śnie tego samego wołania, z dodaniem, że Obraz jest zamurowany w jednej ze ścian kościoła Najśw. Maryi Panny w Krakowie. Pod wpływem tego przeżycia ks. Jan nabrał przekonania, że Pan Bóg wzywa go, aby Obraz odnalazł. Uzyskał pozwolenie od władz kościelnych i prowadzony przez ojca krążył ślepy kapłan po kościele wraz z murarzem, aż wskazał miejsce, gdzie Obraz był zamurowany wraz z czterema innymi obrazami. Obraz wydobyto z ukrycia a ks. Jan odzyskał wzrok. Fakt ten wywołał w Krakowie wielkie wrażenie¹⁵. Odnaleziony Obraz przeniesiono po nabożeństwie na zamek królewski 13 IX 1753 r. i umieszczono w prywatnej kaplicy księży misjonarzy. Z dokonanych czynności sporządzono protokół, w którym Obraz określono „quasi miraculis nobilitatam”¹⁶. Protokół ten, podpisany przez ks. Konstantyna Podrowskiego, przedstawiciela księży misjonarzy i innych kapłanów notariuszy kancelarii Kurii może być uważany jako nieformalne potwierdzenie cudowności Obrazu przez władzę kościelną. W ten sposób pragnienia i zabiegi mieszczan ciężkowickich zostały osiągnięte, chociaż w ostatnim stadium stało się to bez ich udziału.

Wiadomość o cudownym odnalezieniu Obrazu szybko rozeszła się w Ciężkowicach. Rozgłosił ją Franciszek Lassatowicz, ciężkowiczanie, który chwilowo mieszkał w Krakowie¹⁷. Po powrocie do Ciężkowic został on członkiem magistratu i wszelkimi siłami dążył do tego, aby Obraz sprowadzić do Ciężkowic. Dzięki jego inicjatywie do Krakowa udała się delegacja parafian ciężkowickich z prośbą o odzyskanie Obrazu. Ciężkowice należały już wtedy do nowoutworzonej Diecezji Tarnowskiej i biskup krakowski zażądał od biskupa tarnowskiego specjalnej prośby o przekazanie Obrazu. Dnia 8 IV 1795 r. do biskupa tarnowskiego Floriana Janowskiego udała się specjalna delegacja z Ciężkowic

¹³ Terminarium actionum administrationis Sede Vacante Episcopatus Cracov., 1720 annus, pag. 255.

¹⁴ Prothocollum, jw., pag II.

¹⁵ *Historia cudownego obrazu Pana Jezusa Miłosiernego w Ciężkowicach*, Poznań 1974, str. 5. Broszurka opracowana przez ks. St. Króla, proboszcza w Ciężkowicach w latach 1938—1974, chociaż przez niego nie podpisana.

¹⁶ Acta P.R.D. Nicolai in Lipe, jw., pag. 376.

¹⁷ Prothocollum, jw., pag. III.

z petycją o wystosowanie odpowiedniej prośby do biskupa krakowskiego. Po przedłożeniu potrzebnych dokumentów, biskup krakowski, Turski dnia 28 IV 1795 r. przekazał Obraz parafianom z Ciężkowic. Z przekazania Obrazu sporządzono specjalny protokół, który w imieniu parafian ciężkowickich podpisał Ignacy Waj i Jan Górecki, w obecności notariuszy Kurii Biskupiej z Krakowa¹⁸. Z tyłu Obrazu wypisano daty przewiezienia Obrazu do Krakowa, jego odnalezienia w kościele archiprezbiterialnym i przekazania go z powrotem do Ciężkowic¹⁹. Tekst ten, napisany w języku łacińskim odkrył konserwator Andrzej Stefański, podczas gruntownego odnawiania Obrazu w 1983 r. Odkrycie tekstu potwierdziło w całej pełni autentyczność Obrazu, której zresztą w ciągu lat nikt nie kwestionował.

Obraz wprowadzono uroczyście do kościoła w Ciężkowicach dnia 3 V 1795 r. Uroczystość ta była wielką manifestacją religijną dla całej okolicy. Uczestniczyła w niej wielka ilość kapłanów i ogromna rzesza wiernych. Była to właściwie pierwsza zorganizowana uroczystość ku czci Pana Jezusa Miłosiernego i urządzona na polecenie biskupa tarnowskiego Floriana Janowskiego pismem z dnia 2 V 1795 r. W ten sposób długotrwałe starania parafian ciężkowickich zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Nie spoczęli oni jednak na laurach, ale zaczęli się zastanawiać w jaki sposób zapewnić trwałość kultu i przyczynić się do jego rozwoju. W tym czasie powstała pierwsza pieśń ku czci Pana Jezusa Miłosiernego, śpiewana dotychczas w kościele w Ciężkowicach „O Boże Wielki w tym małym Obrazie”. Celem zapewnienia ciągłości Mszy Św. odprawianej w każdy pierwszy Piątek miesiąca ku czci Pana Jezusa Miłosiernego utworzono specjalną fundację mszalną, założono również orkiestrę, która miała grać podczas tej Mszy Św.²⁰

Wprowadzeniu Obrazu zawdzięcza swoje powstanie księga łask, która znajduje się w parafii do chwili obecnej. W księdze można wyczytać opis różnych łask i uzdrowień. Ich charakterystyczną cechą jest dziwne połączenie skutku z przyczyną, tj. doznanej łaski z ufną modlitwą do Pana Jezusa Miłosiernego czy śpiewaniem pieśni. Doznane łaski można podzielić na następujące grupy: nagłe uzdrowienia osób w ciężkich chorobach, czasem nawet z niebezpieczeństwa śmierci, ratunki w nieszczęśliwych wypadkach, np. uchronienie od pożaru, uratowanie wzroku, oraz doznawanie różnych łask²¹.

Ks. Karol Antoniewicz, który po rzezi galicyjskiej prowadził w Ciężkowicach prace misyjne, przypisuje Panu Jezusowi Miłosiernemu fakt, że w miasteczku nie popełniono żadnego mordu, chociaż w sąsiedniej wiosce Ostruszy działał groźny Koryga, osobisty przyjaciel Szeli. Ciężkowice omijały również zaraźliwe choroby, chociaż były one powodem licznych zgonów wśród mieszkańców sąsiednich gmin²². Zdumiewającą jest również okoliczność, że w 1894 r. w samych Ciężkowicach wybuchła groźna epidemia cholery, chociaż w okolicy na przestrzeni kilku mil nie zanotowano żadnych objawów tej choroby. Urządzono wtedy do Pana Jezusa Miłosiernego specjalne nabożeństwo błagalne z udziałem licznie zgromadzonych parafian. W krótkim czasie, po paru zaledwie wypadkach śmiertelnych epidemia ustała²³. W ten sposób Pan Jezus Miłosierny jak gdyby w szczególny sposób chciał okazać ciężkowiczom, że

¹⁸ Terminarium Actorum Judicialium et Officialium Crac. ab anno 1791—1795, pag. 378—379.

¹⁹ Prothocollum, jw. pag. III.

²⁰ *Historia cudownego obrazu i kościoła w Ciężkowicach*, jw., str. 31.

²¹ Protokół doznawanych łask od Miłosiernego Pana Jezusa w Ciężkowickim Obrazie spisany dnia 29 VI 1796 (bez paginacji).

²² *Przegląd Powszechny*, III(1884).

²³ *Historia cudownego obrazu i kościoła w Ciężkowicach*, jw., str. 41.

Jemu zawdzięczają łaskę życia i zdrowia. Być może, że powyższe łaski były dla ciężkowiczian nagrodą Pana Jezusa Miłosiernego za wszelkie trudy związane z Obrazem. Nie bez znaczenia jest także fakt, że Ciężkowice ominęły nieszczęścia wojen światowych, chociaż w pobliżu toczyły się zacięte walki.

Godną podziwu jest również okoliczność, że ciężkowiczanie w latach 1901—1903 zbudowali wspaniały kościół, który jest przedmiotem zainteresowania różnych turystów. Został on zbudowany nie tylko z ofiar mieszkańców ówczesnej Galicji, ale także z ofiar z zagranicy. Jeden z kapłanów niemieckich otrzymując prośbę z cegiełkami na budowę kościoła w Ciężkowicach, napisał; „Już miałem rzucić waszą prośbę do kosza, bo takie codziennie otrzymuję, tym więcej, że już posłałem datek na wasz kościół, ale popatrzysz na obrazek Pana Jezusa Miłosiernego, na Jego zbolące i nagie ciało, trudno mi odmówić waszej prośbie, aby kiedyś nie usłyszeć na Sądzie Bożym; Byłem nagi, a nie odzialisie mnie”²⁴. Budowy takiego kościoła i w tak szybkim czasie nie można zrozumieć bez szczególnego błogosławieństwa Pana Jezusa Miłosiernego, tym bardziej, że parafianie ciężkowiccy byli biedni, a niektórzy z nich żyli nawet w skrajnej nędzy.

Do największego rozkwitu doszło Sanktuarium w połowie XIX w. Wyrazem żywotności tego Sanktuarium było aż 6 odpustów w ciągu roku, które kościołowi ciężkowickiemu nadał papież Grzegorz XVI w 1844 r. Były one obchodzone na; Wielkanoc, uroczystość Zesłania Ducha Św., św. Apostołów Piotra i Pawła, św. Anny, św. Michała i św. Andrzeja Ap. Dzisiaj głównym odpustem ku czci Pana Jezusa Miłosiernego jest odpust w uroczystość Zesłania Ducha Św. i trwa on trzy dni.

Chociaż Sanktuarium z racji Obrazu jest nazwane „Sanktuarium Pana Jezusa Miłosiernego” jest jednak związane z Męką Pana Jezusa. W każdy Piątek jest odprawiana Msza Św. o Męce Pana Jezusa, połączona z krótką adoracją i stosownymi modlitwami. Z każdym rokiem wzrasta liczba wiernych uczestniczących w tym nabożeństwie. Dla pogłębienia i rozszerzenia kultu Pana Jezusa Miłosiernego Prymas Polski dekretem z dnia 6 V 1982 r. kościołowi ciężkowickiemu przyznał tytuł Pana Jezusa Miłosiernego.

Rok 1983 w kościele ciężkowickim będzie przeżywany jako Rok Jubileuszowy z okazji 300 lat sprowadzenia Obrazu z Rzymu. Główne uroczystości jubileuszowe odbędą się na uroczystość Zesłania Ducha Św. w 1984 r. Niech przeżywanie tego Jubileuszu ożywi kult Pana Jezusa Miłosiernego w Ciężkowicach i wzmocni ufność wiernych w skuteczność modlitw przed Jego Obrazem.

²⁴ Krótki rys historii kościoła słynnego cudownym obrazem Pana Jezusa Miłosiernego w Ciężkowicach, jw.